

**Protokół nr XXXII/12
z nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 16 października 2012 r.,
w Sali Imprezowej Mosińskiego Ośrodka Kultury, przy ul. Dworcowej 4**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Podział Gminy Mosina na jednomandatowe okręgi wyborcze.
6. Zakończenie sesji.

Przebieg obrad:

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie dokonał o godz. 16.05 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Waldemar Waligórski. Sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Gminy Mosina zawarty w piśmie z dnia 10 października 2012 r., które *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

2. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski na podstawie listy obecności stwierdził, że w nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 17 radnych, w związku z czym Rada Miejska posiada quorum, które daje możliwość podejmowania wszelkiego rodzaju uchwał. Stanowi to 80,95 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Radny Marian Jabłoński i radny Jerzy Falbierski byli nieobecni ze względu na obowiązki służbowe.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których *lista również stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Wiesława Mania,
- 2) Waldemar Wiązek.

W związku z tym, że wyżej wymienieni radni wyrazili zgodę na kandydowanie, a pozostali radni nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”, wybrała Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną w składzie: radna Wiesława Mania i radny Waldemar Wiązek.

4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Kordian Kleiber.

Radny Kordian Kleiber wyraził zgodę na powyższą propozycję.

W tym momencie na Salę Imprezową przybyła radna Małgorzata Twardowska, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 18 radnych.

W związku z tym, że nie zostały zgłoszone inne propozycje, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Kordiana Kleibra na nadzorującego sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 18 głosami „za” wybrała radnego Kordiana Kleibra do nadzorowania sporządzenia protokołu z nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

5. Podział Gminy Mosina na jednomandatowe okręgi wyborcze.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poinformował, że w imieniu Burmistrza Gminy Mosina Zofii Springer i opiekuna miejsc pamięci narodowej Mariana Kunaja, został poproszony o zaproszenie „państwa radnych” na X „Chwilę zadumy”. Uroczystość ta odbędzie się przy zbiorowych mogiłach: w lesie, przy drodze Bogulin – Nowinki, w dniu 28 października 2012 r. Jest to niedziela – godz. 15.00. Zaprasza on w imieniu podpisanych pod zaproszeniem.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski przy pomocy środków multimedialnych przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie podziału Gminy Mosina na jednomandatowe okręgi wyborcze.

Radny Łukasz Kasprawicz zwrócił się o wyjaśnienie, w których miejscach, w tym okręgu wyborczym: „siódemce”, będą znajdowały się lokale wyborcze.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski powiadomił, że jeśli chodzi o kwestie lokali wyborczych, będzie to kolejna uchwała, którą „pani burmistrz” będzie przedkładać „Radzie” do podjęcia. Natomiast kwestia samej lokalizacji, to „na tym obszarze” były lokale wyborcze, więc nie widzi on problemu.

Radny Łukasz Kasprawicz zapytał, czy będzie tam, gdzie był dotychczas: w Sowinkach.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że w tej chwili nie jest on w stanie na 100 % odpowiedzieć wiążąco, gdzie będą lokale wyborcze, z tego względu, iż Państwowa Komisja Wyborcza jeszcze nie wydała konkretnych wytycznych. Natomiast najprawdopodobniej pozostaną tak jak były.

Radna Małgorzata Twardowska zapytała, jaką liczbę osób uprawnionych do wyborów „osiedle 7” przedstawia.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski poinformował, że 218. Jeżeli chodzi o cały okręg nr 10 – on będzie miał 1482 mieszkańców, norma to jest 1,1 – po zaokrągleniu.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że „mamy” zapis: Mieszka I. Stwierdziła przy tym, że Mieszka I nie należy do Krosna...

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zapewnił, że nie należy – jest to tylko określenie obszaru „tutaj”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że od ul. Polnej, czyli ul. Polna.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski powiadomił, że granica na mapach przebiega w rejonie ul. Mieszka I, stąd posłużył się on tą nazwą, natomiast adresy położone przy ul. Mieszka I nie należą „do tego okręgu”.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że chciałby „w dwóch zdaniach” odnieść się i złożyć propozycję. Na wstępie chce on powiedzieć, że generalnie „nasz klub” co do okręgów: 1 do 18 uważa, iż są one optymalne, dobrze przygotowane i z dobrym uzasadnieniem. Natomiast co do okręgów 19, 20 i 21 jest inna propozycja – nie wiadomo jemu, czy w tym momencie ma ją przedstawić, bo do prelegenta nie ma on pytań. Dla niego jest jasne – to, co powiedział. Chciałby on złożyć propozycję. Osiedle nr 4 – dobrze, że Kierownik

Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zwrócił uwagę na to, co zwrócił uwagę „pan komisarz”, że ul. Jabłkowa i ul. Jagodowa będąca w okręgu nr 21 to nijak się miała do położenia terytorialnego, ale również jego zdaniem ul. Agrestowa, ul. Brzozowa, ul. Obrzańska, ul. Śliwkowa i ul. Wiśniowa nie jest „w tym okręgu”, w którym powinna być. „Tych kilka ulic” jest w okręgu nr 20. Okręg nr 19, który składa się – do tego jeszcze on wróci – między innymi z ul. Targowej, ma w sobie ul. Morelową. „Te ulice” na północ od ul. Targowej „zawsze” do „tego obszaru” jakby przynależały. Stąd jest taka propozycja, aby „te ulice”: Śliwkowa, Obrzańska, Agrestowa, Brzozowa i Wiśniowa zostały dookoptowane do okręgu nr 19. Ogólnie czytając okręg 19, 20, 21, niewątpliwie ten, kto robił – domyśla się on, że Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski – bardzo ciężko się napracował, gdyż „tu” się wymienia ulice od numeru do numeru, numery parzyste, numery nieparzyste, strona wschodnia, strona północna danej ulicy. Nie wdając się „tutaj” w te dywagacje, chciałby zaproponować układ bardzo czytelny, bardzo jasny, terytorialnie – uważa on: idealny – przede wszystkim dla wyborców. Na przykład chociażby ul. Targowa jest od numeru do numeru, część do okręgu nr 20, część do okręgu nr 19. Podobna sytuacja jest z ul. Sowiniecką i z ul. Piaskową. Zapewnił przy tym, że wiadomo jemu, iż wszystko da się zorganizować, można dobrą informację mieszkańcom przesłać, nawet z odpowiednią ulotką: ten dom głośnie w lokalu „takim, a takim” – wszystko się da zrobić. Natomiast dlaczego mieszkańiec np. ul. Targowej 25 będzie głośnie na innych kandydatów, a Targowej 28 – na innych kandydatów. To jest niezrozumiałe. Stąd on proponuje tak. Okręg nr 19 – to jest oczywiście, to są „bloki” – do okręgu nr 19 przynależałyby ulice i to całkowicie: Czarnieckiego, Morelowa, Sowiniecka – „bloki”, Sowińskiego, Targowa, Wiatrowa, Agrestowa, Brzozowa, Wiśniowa, Obrzańska, Śliwkowa. „To wszystko” jest w jednym autentycznie obszarze. „Tutaj mamy” liczbę osób, mieszkańców – 1465. Okręg nr 20 to jest okręg pośrodku „tego osiedla” od ulicy granicznej: Topolowej do „plus – minus” ul. Sowinieckiej, oczywiście są „tu” pewne odstępstwa również, ale jest to pewien jeden obszar. Do tego okręgu należałyby ulice: Brzaskwiniowa, Czereśniowa – ci wszyscy, którzy dobrze znają Mosinę i „tę” część miasta, to wiedzą, o czym on mówi – to są ulice „sąsiedzkie”, które do siebie „dochodzą”, krzyżują, a więc Brzaskwiniowa, Czereśniowa, Gruszkowa, Łąkowa, Piaskowa, Porzeczkowa, Poziomkowa, Skrajna, Topolowa, Jabłkowa, Jagodowa. Łącznie ilość mieszkańców – 1119. Okręg nr 21. Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zauważył, że jest to okręg najbardziej rozwojowy i on w pełni się z tym zgadza, ale nie wiadomo, kiedy ten rozwój nastąpi. Tym bardziej, że ulice na tak zwanym osiedlu poetów są kompletnie niezamieszkałe, jak Bruno Schulza, Jarosława Iwaszkiewicza, Tadeusza Boya-Żeleńskiego, Witolda Gombrowicza. Na dzisiaj żeby „plus – minus” liczba mieszkańców „tego okręgu” była porównywalna z tymi dwoma poprzednimi okręgami, z innymi okręgami, to „składamy” propozycję, aby wszystkie ulice na osiedlu poetów: Leśmiana, Schulza, Norwida, Brzechwy, Porazińskiej, Iwaszkiewicza, Tuwima, Staffa, Marii Dąbrowskiej, Boya-Żeleńskiego, Gombrowicza, Nałkowskiej, rzecz jasna Żeromskiego jak najbardziej. Do tychże ulic „proponujemy dodać” ulice, które są niewątpliwie poza osiedlem – to jest ul. Dembowski, której jedna z części dochodzi do ul. Żeromskiego, ul. Gałczyńskiego, ul. Wiosny Ludów, która zaczyna się od ul. Marcinkowskiego, a kończy się ul. Żeromskiego i ul. Marcinkowskiego – ona jedyna się nie łączy z osiedlem poetów, ale „biegnie” po trasie od ul. Piaskowej do ul. Sowinieckiej. Do tego wykazu całą ul. Sowiniecką – bez „bloków”.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, że to „za torami”, bo cała praktycznie...

Radny Jan Marciniak przeprosił i stwierdził, że ma „kolega radny” rację. Tu trzeba oczywiście dodać. Z tego wynikałoby, że „mamy” liczbę mieszkańców 1016.

Dotychczasowa propozycja w uchwale, w tym przede wszystkim okręgu nr 21 jest bardzo – jego zdaniem – niepotrzebnie skomplikowana: to była ilość 1187. W uchwale jest przy okręgu nr 19 – 1211, chociaż tu się zmieniło, bo ul. Jabłkowa do okręgu nr 20. Trudno jemu jeszcze lepiej uzasadnić sensowność tej propozycji. Prosi on, aby zobaczyć, że jedyną kwestią, która zawsze, przy każdych wyborach miałyby miejsce, to jest rozdzielenie okręgu, gdzie są „bloki” przy ul. Sowinieckiej i pozostała ul. Sowiniecka. Poza tym, „ten podział” istniał na ul. Sowinieckiej, a wszystkie pozostałe ulice są praktycznie w tych enklawach, gdzie sąsiedzi żyją z sąsiadami, z danej ulicy będą mieli możliwość głosowania w jednym okręgu na jednego kandydata, a nie, że będą mieli jakiś dylemat – dla nich to będzie naprawdę niezrozumiałe. Zapewnia on „państwa”, że będzie niezrozumiałe, jeżeli z jednej strony ulicy mieszkaniac-wyborca idzie do jednego lokalu wyborczego, głosuje na jedną listę kandydatów, a vis a vis ten mieszkaniec na ulicy „x” idzie do innego lokalu wyborczego i głosuje na inną listę kandydatów. Myśli on, że przedstawił „to” jasno, przy okazji patrząc „na tę mapę” i chciałby, aby radni rozważyli tę propozycję. Zgłasza on w tej sytuacji oficjalną poprawkę do projektu uchwały, która była „nam” dana. Jeżeli są do niego pytania, to bardzo on prosi.

Radny Antoni Karliński poinformował, że w piątek otrzymał materiały odnośnie dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Z mapy Mosiny przystąpił on do opracowania czegoś podobnego, jak radny Jan Marciniak. Rzeczywiście wychodzi jemu to samo. 3 godziny czasu poświęcił on wczoraj z p. Bartkiem. Zdania „nasze” były prawie zbieżne. Okazało się, że dzisiaj „materiał jest stary”. On zaproponowałby, aby do tego okręgu nr 21 dołożyć ul. Czereśniową, a zabrać fragment ul. Piaskowej, bo po co ma być Piaskowa... „Mówimy”, że ma być jeden radny, a tu się okazuje, iż „trzech radnych występuje na jednej ulicy” – do ul. Sowinieckiej, do ul. Targowej, do ul. Topolowej. Teraz nie wiadomo, kto ma się interesować „tą ulicą”, „jak będzie trzech radnych na jednej ulicy”. Gdzie tu jest teraz sens – ktoś 10 lat na przykład pracował jako radny, pisał w swoim programie na przyszły rok, okazuje się: „te ulice w ogóle do niego nie należą”. „Mówimy”, że radny jest radnym gminy, ale teraz wychodzi, iż to ma być radny danej ulicy, danego osiedla, „a tu się okazuje, że coś nie tak”. On byłby jeszcze za tym, żeby tę ul. Czereśniową, a zabrać fragment ul. Piaskowej i dać ją do ul. Topolowej.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że chciała prosić po tych wypowiedziach „kolegów radnych” o przerwę, „żebyśmy mogli właśnie tutaj szczegółowo się też rozeznac jeszcze i zapoznać”.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że faktem jest, iż w pierwotnej wersji, „którą państwo otrzymali w piątek”, problem był z ul. Piaskową, która faktycznie była podzielona na 3 różne okręgi. Występowała tam sytuacja, w której sąsiad vis a vis drugiego mógł głosować na innych kandydatów. Natomiast ze względu na tę poprawkę wynikającą z przeniesienia dwóch ulic do okręgu nr 20, zmianie, przeniesieniu również nastąpiły adresy z ul. Piaskowej. Podział ten, który jest „tutaj” przedstawiony, w uzasadnieniu był rozpisany szczegółowo na numery parzyste, nieparzyste, „po tej stronie, po tamtej” itd. Natomiast w tej chwili ten projekt, który jest „tutaj” przedstawiony, granice przecinają ul. Targową i ul. Topolową oraz ul. Piaskową w skrzyżowaniach. „To” jest w miejscu bardzo naturalnym, bo wiadomo, że obszar miejski jakoś trzeba podzielić. Jeżeli „spojrzymy na całość”, to jest „to” jednolita struktura, w związku z czym proponowane podziały przebiegają skrzyżowaniami, także „tutaj” nie będzie problemu dla mieszkańców w zakresie odbioru do którego numeru. Również w zakresie ul. Sowinieckiej do okręgu nr 19 należą „bloki” i dokładnie 3 numery, które są „tutaj” między ul. Marcinkowskiego a ul. Topolową. Poza tym, cała ul. Sowiniecka należy do okręgu nr 21, zgodnie z tym projektem, który został „państwu” przygotowany. Prosi on, aby także zwrócić uwagę

na „to” zbilansowanie, bo to jest nadrzędny cel. Jeżeli tylko istnieje taka możliwość, należy dążyć do maksymalnego zbilansowania „tej normy przedstawicielstwa”.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że on rozumie, iż Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski się bardzo ciężko napracował i nie dziwi się, że stara się sensownie „to” wyjaśnić itd., tylko „my patrzemy” na okręg nr 19, nr 20, nr 21 na dokumencie uchwałowym i także w uzasadnieniu, gdzie „widzimy tutaj te numery nieparzyste, parzyste, strona północna Sowinieckiej, strona południowa” itd. On przedstawił propozycję czytelną, jasną, bez żadnych podziałów. Jako niewątpliwie mieszkaniec „tego osiedla”, tak samo jak radny Antoni Karliński, jak radny Jacek Rogalka, jak radny Jacek Szeszuła, jak 3 i pół tysiąca osób „tam” mieszkających. Co do sugestii radnego Antoniego Karlińskiego, żeby ul. Czereśniowa – jest to ulica jakby w tym obszarze ulic zamkniętym ul. Skrajną, ul. Gruszkową, ul. Piaskową i w niej, w tej enklawie się mieści między innymi ul. Czereśniowa. Natomiast ul. Czereśniowa ma dość sporo osób, bo aż 189 i ona jest „tutaj” większa – co do liczby mieszkańców – od ul. Topolowej, więc dodanie tej ul. Czereśniowej do okręgu nr 21 spowodowałoby „tam wzrost, tu mniej”. Natomiast ul. Czereśniowa zupełnie „nie ciąży” jakby do osiedla poetów.

Radna Małgorzata Kaptur oświadczyła, że ona chciałaby poddać pod rozważenie sprawę Dymaczewa Nowego, ponieważ „było tutaj powiedziane”, iż należy również uwzględniać takie przesłanki wynikające z istniejących powiązań. Między innymi ważna droga, skomunikowanie, a także takie inne związki, jakie są między innymi na przykład między Dymaczewem Nowym a Dymaczewem Starym – chociażby, że jest to jeden obwód szkolny, dzieci chodzą do tej samej szkoły, obydwie miejscowości należą do tej samej parafii, obydwie miejscowości położone są, przeprasza ona – parafia akurat – nie, ta sama parafia: „Dymaczewo jedno i drugie do Łodzi”, Krosinko do Krosna. Nie ma związków żadnych takich, chociażby do tej pory istniejących, między „w tym połączeniu”, które jest takie troszeczkę dziwaczne – „wije się jak wąż” w poprzek „tej drogi komunikacyjnej 431”. Wydaje się jej, że ze względów takich właśnie wymienionych przez nią przed chwilą, należałoby rozważyć, czy dążenie do – ona uznaje to, iż równowaga jest cenna, ale „mamy już w naszej gminie odstępstwa”, przecież „mamy obwód osiemnasty bodajże”, który ma aż 1890 mieszkańców i „mamy z drugiej strony ten 834-osobowy”, po odjęciu „Dymaczewa”, który ma 281, to obydwie te i dołożeniu „Dymaczewa” do tego, z Dymaczewem Starym, Krosinkiem, „mielibyśmy troszeczkę większy ten okręg właśnie z Krosinkiem” i troszeczkę mniejszy „tamten”, ale za to bardziej takie logicznie ukształtowane ze względu na te wszystkie istniejące okoliczności.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że jeżeli chodzi o ten 1890-osobowy okręg, to jest jedno osiedle. Póki nie przekroczy normy przedstawicielstwa, nie ma podstaw, żeby go dzielić, zresztą tak samo, jak Pecną. Natomiast jeżeli on „pani” dosłownie zacytuje opinię „komisarza wyborczego” w „tym” zakresie, bo „nasza” pierwotna propozycja była zgodna z tym, co „pani radna” przed chwileczką powiedziała: nie można zaakceptować zróżnicowania norm przedstawicielskich sąsiadujących ze sobą okręgów wyborczych nr 8 i 10, a stanowiących połączenie ze sobą kilku sołectw. Przyłączenie Sołectwa Dymaczewo Nowe do okręgu nr 8 spowoduje zrównoważenie norm przedstawicielskich. To była opinia „komisarza wyborczego”, którą „otrzymaliśmy”. Chciałby on również podkreślić tu i zaznaczyć, że ta opinia nie uwzględniała w okręgu nr 10 osiedla nr 7, ponieważ to osiedle „komisarz” zalecał połączyć z osiedlem nr 3, ale tam żadne relacje nie występują, w związku z czym bardziej naturalne wydaje się połączenie właśnie z okręgiem nr 10. „Tutaj mamy” osiedle nr 7, które powiązane „z tym okręgiem”, natomiast „ten okręg” również w pewien sposób funkcjonuje komunikacyjnie – jest ta ciągłość komunikacyjna „tutaj”, oczywiście nie

aż „tak dobra” – on tutaj nie zaprzecza. Natomiast wynika „to” wprost z opinii „komisarza”.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, że przerwa ma służyć „nam” na zastanowienie się, bo rozumie ona, iż „to”, co radny Jan Marciniak – to jest wniosek, który będzie głosowany. Zapytała przy tym, czy mógłby „pan” jeszcze odnieść się właśnie „do tych propozycji”, bo myśli ona, że „to drobne zakłócenie”, tamtą ul. Czereśniową, „którą tutaj pan Jan proponuje”, te okręgi nr 19 i nr 20 – jest to też logiczne i spójne. „Mamy tu podane” nawet liczbę, „te liczby nie są przekraczalne ani minimum ani maksimum”. Zwróciła się też o wyjaśnienie, czy mógłby „pan” odnieść się jeszcze „do tej propozycji”.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że chciałby ją dokładnie przeanalizować, żeby spojrzeć, jak „to” wygląda.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski wyraził przekonanie, że przerwa ma posłużyć „panu Bartoszowi” też, żeby zrobić analizę.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że rozumie, iż „pan Bartosz” przedstawi „nam” i wtedy „prosimy o przerwę, żebyśmy mogli przeanalizować”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zapewnił, że oczywiście – tak on to widział. Powiadomił też, że w dzisiejszej sesji nie bierze udziału radny Marian Jabłoński i radny Jerzy Falbierski, którzy usprawiedliwili swoją nieobecność. Następnie zarządził przerwę w obradach.

Podczas tej części obrad, na Salę Imprezową przybył radny Tomasz Żak, tak więc odtąd w dalszym ciągu nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 19 radnych.

Po wznowieniu nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że zgodnie z założeniami propozycji radnego Jana Marciniaka, okręg nr 19 z „blokami”, obejmowałyby ul. Targową, ul. Czarnieckiego, część ul. Sowińskiego, ul. Morelową, ul. Wiatrową, ul. Śliwkową, ul. Obrzańską, ul. Agrestową, ul. Brzozową oraz ul. Wiśniową. Jeżeli chodzi o „te liczby”, to generalnie one się nie zmieniają. Możliwe, że na etapie opracowania w systemie Państwowej Komisji Wyborczej, one ulegną dosłownie drobnym zmianom. Generalnie „te liczby” należy przyjąć jako właściwe, czyli mieszkańców 1465 – „tutaj mają państwo” od razu również wyliczoną normę „dla tych okręgów”. Jeżeli chodzi o drugą: „dwudziestkę”, czyli całą ul. Topolową, część ul. Sowińskiego, ul. Piaskową, ul. Gruszkową, ul. Czereśniową, ul. Łąkową, ul. Jagodową, ul. Poziomkową, ul. Porzeczkową i ul. Skrajną. „Ten okręg” ma około 1119 osób, norma 0,84. „Trzeci okręg tutaj”: ul. Sowiniecka, osiedle poetów „plus” ul. Wiosny Ludów, ul. Dembowskiego i ul. Marcinkowskiego. Rozumie on, że dobrze tutaj naniósł „te wszystkie poprawki”. Prosi on ewentualnie o zweryfikowanie, czy zgodnie z oczekiwaniami. „Tutaj mamy” mieszkańców 1016 – norma 0,76. To jest propozycja pierwsza. Druga propozycja radnego Antoniego Karlińskiego – generalnie układ jest „tutaj” zbliżony, z wyjątkiem ulic: Brzozowej, Wiśniowej. „Ta granica” byłaby przesunięta „tutaj” bliżej ul. Targowej, czyli ul. Wiśniowa i ul. Brzozowa byłaby w „dwudziestce”. „Ta dziewiętnastka” to jest 1136 osób, czyli norma 0,85. 20: ul. Piaskowa, tutaj część ul. Gruszkowej, ul. Brzoskwiniowa, ul. Łąkowa, ul. Jabłkowa, ul. Topolowa, ul. Porzeczkowa i część ul. Sowińskiego – około 1074 osoby, czyli norma 0,81. Jeżeli chodzi o okręg nr 21: cała ul. Sowiniecka, ul. Marcinkowskiego, ul. Wiosny Ludów, osiedle poetów i „tutaj” ul. Czereśniowa, ul. Poziomkowa, ul. Jagodowa i część ul. Gruszkowej – 1390 mieszkańców, norma 1,04. „Gdzieś uciekło trochę osób”, ale generalnie „tak to wygląda”, jeśli chodzi o „te propozycje” – „tak na szybko opracowane”.

Radny Jan Marciniak zauważył, że mówiąc o ul. Wiśniowej i ul. Brzozowej, „ta granica” miała być na ul. Topolowej, „te ulice” miały być do ul. Targowej.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że ul. Wiśniowa i ul. Brzozowa mają „dojść” do ul. Topolowej. „To” jest źle narysowane – „pan Bartosz” mówił.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski stwierdził, że on rozumie, iż „pan radny” uważa, że ul. Brzozowa i ul. Wiśniowa powinny być tak, jak jest narysowane, a nie tak, jak było planowane.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że nie wiadomo jemu, „czemu aż tyle tutaj tego obszaru” miałyby przynależeć, bo z tego, co on rozmawiał z radnym Antonim Karlińskim, wspominał o „blokach” przy ul. Czereśniowej.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że on prosiłby, jeżeli „pan” mógłby odczytać te ulice, które „pan” proponował „w tym okręgu”. Wtedy „moglibyśmy jakoś dyskutować”, bo...

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że on proponował, natomiast jest propozycja radnego Antoniego Karlińskiego i chciałby, żeby „tutaj” był kompromis. Dlatego też proponuje on, jak już, jeśli chodzi o ul. Gruszkową, to ul. Czereśniowa do ul. Gruszkowej. Ul. Gruszkowa i ul. Czereśniowa „od bloków tutaj” od ul. Gruszkowej – „do koloru niebieskiego”.

Radny Antoni Karliński stwierdził, że czyli do ul. Łąkowej – ul. Łąkowa „idzie w tamtą stronę”.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że natomiast ul. Jagodowa, ul. Poziomkowa przynależą „do zielonego”.

Radna Wiesława Mania zauważyła, że w tym momencie „dzielimy” znowu ul. Gruszkową. Zapytała przy tym, czy na tej ulicy wtedy Gruszkowej nie przebiegałaby „ta granica”. Natomiast uważa ona, że ta ul. Wiśniowa i ul. Brzozowa, chociażby patrząc „na ten układ” i czy poprzedni, to mimo wszystko „to jest dosyć duży okręg” i jakby „ta granica” przebiegała na ul. Targowej, to wtedy nie byłoby właśnie „tego wyłuskiwania tutaj”.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że proponuje, aby ul. Brzozowa i ul. Wiśniowa były w „dwudziestce”. Następnie zapytał: „a co z tym tutaj”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że „tutaj” właśnie ona mówi, iż w tym momencie na ul. Gruszkowej, bo ul. Gruszkowa jest podzielona w tej chwili. Połowa jest „w zielonym: w dwudziestce”...

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zwrócił uwagę, że ul. Czereśniowa też.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że zachowując ul. Piaskową „w zielonym obszarze”, a ul. Gruszkowa i ul. Czereśniowa byłaby faktycznie w jakiś sposób też...

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że ul. Czereśniową i „tak dzielimy w tym momencie”. Jeżeli „mówimy”, żeby „tych” enklaw „tak nie ten”, to próbuje ona jednak trochę „namieszać”.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że czyli ul. Wiśniowa, ul. Brzozowa do „dwudziestki”, a „do koloru niebieskiego” cała ul. Gruszkowa z ul. Czereśniową od „bloków”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski oświadczył, że odnosi wrażenie, iż w tej chwili, to „my nie patrzymy na dobro wyborców”, tylko „dzielimy ulice między siebie, jako radni”. On chciałby, „abyśmy wrócili do dobra mieszkańców”. Nie wiadomo jemu – radny Jan Marciniak przedłożył projekt – jego zdaniem logiczny: propozycja była i teraz „zaczynamy znowu pracować nad czymś”.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że on stara się...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zwrócił uwagę, że on jeszcze nie udzielił „panu” głosu w tej chwili. „To” jest jego zdanie, bo jeżeli coś radny Jan Marciniak

proponował i to zostało naniesione, z korektą radnego Antoniego Karlińskiego, a teraz „zaczynamy wychodzić z nowymi projektami” – „zastanówmy się”. Jeżeli był projekt konkretny, zostało „to” zrobione przez „pana Bartosza” i teraz – nie wiadomo jemu – z tego projektu „się wycofujemy”.

Radny Jacek Rogalka zauważył, że wzrost mieszkańców nastąpi na pewno na osiedlu poetów. Tak, jak jest „tu” na przykład napisane, że na ul. Bruno Schulza nie ma mieszkańców – są mieszkańcy, tylko się nie zameldowali. To podobnie, jak z ul. Boya-Żeleńskiego – w tej chwili są domy prawie, że gotowe. Kwestia jest wykończenia „tych domów” i „za chwileczkę będą mieszkańcy”, także „to jest wzrostowa dzielnica” i „tam” rzeczywiście dojdzie trochę mieszkańców i to wcale nie mało, bo dom przy domu, jak grzyby powstają z dnia na dzień praktycznie rzecz biorąc. Dlatego on „tutaj” nie brałby pod uwagę „tego wzrostu tej dzielnicy” włączając tę ul. Czereśniową jeszcze „do tej dzielnicy”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski przypomniał, że w tej chwili „mamy” 2 propozycje: propozycję radnego Jana Marciniaka i propozycję radnego Antoniego Karlińskiego. Nie wiadomo jemu, czy „panowie” jeszcze są skłonni usiąść i pracować, „czy będziemy głosować propozycje”.

Radna Wiesława Mania zwróciła się z prośbą, aby „pan przewodniczący” nie mówił, że „ustalimy okręgi pod siebie”, bo sądzi ona, iż „każdy może iść z każdego okręgu”, w związku z tym każdy może mówić...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że „takie” jest jego odczucie.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że jej jest zdecydowanie inne. W związku z tym bardzo ona prosiłaby „nie ten”. Była mowa, że po przedstawieniu tego, co „pan Bartosz” tutaj weźmie pod uwagę, „będziemy dalej rozmawiać i dyskutować”. Wydaje jej się, że sprawa jest ważna i każdy „z nas” ma prawo podzielić się tym, co dostrzeża i zapytać, „czy takie opcje mogły wchodzić”, tym bardziej, „żebyśmy wtedy nie robili takich dysproporcji też” i tylko w tym kierunku szły jej propozycje – po to, aby wspólnie „tutaj” z pozostałymi radnymi przedyskutować. Chciałaby ona, „żebyśmy dalej dyskutowali”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zapewnił, że nigdy nie mówił, iż nie będzie on „tutaj” proponował dalszej dyskusji. To nie padło z jego ust – stwierdził on, że „mamy dwie propozycje”: radny Jan Marciniak i radny Antoni Karliński złożyli propozycje. Teraz w dalszym ciągu prosiłby – ogłosi on przerwę i prosi radnego Jana Marciniaka i radnego Antoniego Karlińskiego, żeby wypracowali razem z „panem Bartoszem” takie rozwiązanie, które praktycznie będzie do zaakceptowania.

Burmistrz Zofia Springer zapytała, czy można prosić o podanie norm liczbowych w propozycji radnego Antoniego Karlińskiego „w tych trzech okręgach”.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski powiadomił, że dla okręgu nr 19 – norma 0,85, dla okręgu 20 – 0,8 i dla okręgu 21...

Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, że „to” jest propozycja radnego Jana Marciniaka.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zapewnił, że radnego Antoniego Karlińskiego.

Burmistrz Zofia Springer zapytała: „a poprzednia” – radnego Jana Marciniaka.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski poinformował, że „mamy” 1,1 – „dziewiętnastka”, „dwudziestka” – 0,84 i 21 – 0,76.

Radny Jan Marciniak zaproponował, aby „pan przewodniczący” poddał pod głosowanie jego propozycję, dalej radnego Antoniego Karlińskiego. Jeżeli nie uzyskają one konsensusu, to wtedy przerwa i „porozumiemy się” co do...

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski wyraził przekonanie, że „przejdzie” jedna albo druga propozycja i wtedy „będziemy mieli po prostu sprawę rozwiązaną” – radni podejmą decyzję, która propozycja...

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że składa wniosek formalny o dalszą dyskusję, ponieważ „te dwie koncepcje” na przykład nie odpowiadają jej w ogóle i nie chce ona nad nimi głosować – w tej chwili, na ten moment. Zwróciła przy tym uwagę, że ona też złożyła propozycję i uważa, iż „możemy się nad tym pochylić”. Niczym innym jej nazwisko się nie różni od innych.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zarządził przerwę w obradach. Po wznowieniu nadzwyczajnej XXXII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, radna Wiesława Mania zaproponowała, aby ul. Wiśniową i ul. Brzozową dołączyć do okręgu nr 20, poza tym okręg nr 19 pozostałby bez zmian, czyli to jest to, co jest w tej chwili narysowane – „przebiegałaby linia naturalnie”, a okręg 19 „posiadałby większą ilość wtedy głosów”. Okręg nr 20 przebiegałby na granicy ul. Gruszkowej i ul. Czereśniowej, czyli okręg nr 21 byłby powiększony o „bloki” na ul. Czereśniowej.

Kierownik Zespołu Informatyków Urzędu Miejskiego w Mosinie Bartosz Dmochowski zwrócił uwagę, że „na tym slajdzie macie państwo” zaprezentowany podział na te okręgi z liczbą mieszkańców. W każdym z nich, czyli w okręgu nr 19 byłoby 1183, co stanowi 0,89 normy, w okręgu nr 20 „mamy” 1318 mieszkańców, czyli 0,99 normy i w okręgu nr 21 – 1099 osób, czyli 0,83 normy.

Radna Małgorzata Twardowska wyraziła przekonanie, że po tej przerwie – to, co zgłaszała „pani Wiesia”, to jest ten kompromis wypracowany przez „państwa”, bo „wy państwo znacie Mosinę i my tak się sugerujemy” tymi ulicami. Jest to „dla nas” logiczne – to, co radny Jan Marciniak przedstawił, że ta spójność myślenia tych mieszkańców jak najbardziej „do nas” trafia. Teraz „pan Bartosz” przelicza, żeby „ta norma i te współczynniki były odpowiednie” – myśli ona, że „to” jest daleko idący, wypracowany kompromis – czy tak.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że w tej chwili on „pani” nie odpowie.

Radny Jan Marciniak zapewnił, że „ta propozycja” niewątpliwie jest pewnym kompromisem – on osobiście ją popiera i nie ma nic więcej do dodania. Prosi on o przegłosowanie poprawki tak, żeby okręgi: 19, 20 i 21 były tak, jak tutaj przedstawiony „na telebimie”. Oświadczył też, że wycofuje on pierwszą propozycję.

Radny Antoni Karliński stwierdził, że wydawało się jemu składając „ten wniosek”, kierował się tym, iż będzie do tego dwudziestego pierwszego okręgu należała ul. Czereśniowa do ul. Łąkowej i ul. Gruszkowa. Tymczasem teraz została jeszcze pomniejszona o 100 mieszkańców „w tym wniosku”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski wyraził przekonanie, że po to była ta przerwa, po to „państwo podeszliście do mapy Mosiny i dyskutowaliście o tym”, które ulice przenieść do którego okręgu. Teraz on słyszy, że znowu są jakieś niedomówienia. Stwierdził też, że skończył dyskusję „w tym punkcie” i aby spełnić wszystkie wymogi podda on pod głosowanie obydwie... Jeżeli kończy on dyskusję, to nie ma dyskusji. Tylko w sprawie głosowania „możecie państwo radni zająć głos” – formy głosowania. Może być głosowanie imienne, może być głosowanie...

Radny Jacek Rogalka oświadczył, że chciał zgłosić wniosek formalny o głosowanie „nad tymi dwoma propozycjami” – nic poza tym.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie poprawkę do projektu uchwały w sprawie podziału Gminy Mosina na jednomandatowe okręgi wyborcze, zgłoszoną przez radną Wiesławę Manię. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy

wniosek jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Mosina na jednomandatowe okręgi wyborcze wraz z przyjętą poprawką. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXXII/226/12 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.
Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

6. Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zakończył nadzwyczajną XXXII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 18.30.

Protokołował
Piotr Sokołowski
Piotr Sokołowski

Przewodniczył
Waldemar Waligórski
Waldemar Waligórski

**Radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Kordian Kleiber
Kleiber Kordian

Lista załączników

1. Uchwała Nr XXXII/226/12
2. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie, zawarty w piśmie z dnia 10 października 2012 r.
3. Lista obecności radnych
4. Lista zaproszonych gości